

KATARZYNA WĘGOROWSKA

PRACOWNIA JĘZYKA I KULTURY LUDOWEJ UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

„TU WSZYSTKO SIĘ ZACZEŁO...”
 MIĘDZYWOJENNE WADOWICE
 UTRWALONE W ALBUMOWEJ BIOGRAFII
 ADAMA BUJAKA I MICHAŁA ROŻKA *WOJTYŁA*
 (SPOJRZENIE LINGWOKULTUROLOGA)*

Album to labirynt przeszłości.

Ewa Lipska

Wierność korzeniom nie oznacza mechanicznego kopiowania wzorów z przeszłości. Wierność korzeniom jest zawsze twórcza, gotowa do pójścia w głąb, otwarta na nowe wyzwania, wrażliwa na „znaki czasu”.

Jan Paweł II

Relacja *język* ≠ *rzeczywistość pozajęzykowa* jest tak oczywista, że ponowne wskazywanie na nią wydaje się pozbawione sensu. Biorąc jednak pod uwagę podzielaną przez autorkę niniejszego szkicu tezę Stanisława Gajdy – którego zdaniem *lingwistyka* była i będzie *nauką empiryczną*. Nie może istnieć bez danych językowych, ale te dane to nie tylko fakty o charakterze zewnętrznym (materiał językowy), lecz także – jak w *lingwistyce kognitywnej* – struktury wiedzy. Charakterystyka języka wymaga sięgnięcia do myślenia, odwołania do kontekstu społecznego i kulturowego. I na odwrót – w miarę pełna eksplikacja tych ostatnich nie jest możliwa bez przywołania języka¹

¹ * Niniejszy szkic wpisuje się w cykl lingwokulturowych refleksji o dziedzictwie Jana Pawła II – zob. K. Węgorowska, *Filologiczne refleksje nad spuścizną Ludźmierza oraz góralską gawędą / gadką o Janie Pawle II i Gaździnie Góralskiej*, w: Karol Wojtyła. Jan Paweł II. Słowa prawdy i życia. Szkice lingwistyczne, red. K. Ożóg, B. Taras, Rzeszów 2010, s. 65-77; eadem, *Jan Paweł II a Czarna Madonna z Jasnej Góry. Refleksje lingwistyczno-kulturowe*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 2019, nr 27, 1, s. 235-252; eadem, „A po maturze chodziliśmy na kremówki...”. Językowo-kulinarne refleksje o ulubionych potrawach Jana Pawła II zwerbalizowanych w „Sekretach kuchni Watykanu” Ewy Celady, w: *Polszczyzna w różnych jej aspektach od czasów najdawniejszych po współczesność*, red. A.S. Dyszak, A. Paluszak-Bronka, K. Kołatka, Bydgoszcz, [w druku]. S. Gajda, *Język – językoznawstwo*

– trudno pominąć tę zależność, pochylając się nad, jakże silnie związanymi ze sobą dwiema „danymi językowymi” – antroponimem *Karol Wojtyła* oraz toponimem *Wadowice*. Owa antroponimiczno-toponimiczna korelacja zasygnalizowana przez Stanisława Rosponda –

Wadowice leżą nad Skawą, która tu tworzy szerokie koryto. To książęce miasto, należące do Piastów śląskich, mających pod sobą księstwo zatorskie i oświęcimskie, pojawiło się po raz pierwszy w źródłach w 1327 roku. Parafia występuje dopiero pod koniec XV w. Zapisy tej nazwy patronimicznej są: Wadowicz 1325-1327. Wtedy był wymieniony kościół (ecclesia Wadowicz), ale według Długosza jest to wieś mająca kościół parafialny (ecclesiam parochialem Wadowycze). Jest to oczywiście nazwa patronimiczna, oznaczająca potomków pierwszego osadźcy o nazwisku Wada (Piotr Wada, w dokumencie Wada, wicekanclerz królestwa polskiego w XIII – XV w.). [-] **Tu urodził się książdz Karol Wojtyła, papież Jan Paweł II**

– utrwalona została w albumowej propozycji historyka sztuki Michała Rożka, wzbogaconej wizualnymi „danymi kulturowymi”: archiwalnymi dagerotypami i barwnymi fotografiami wybitnego fotografa, artysty, który od początku lat 60. XX w. towarzyszył z obiektywem Karolowi Wojtyłom – Adamu Bujakom.

Celem niniejszego opracowania jest zatem przybliżenie (rekonstrukcja/odtworzenie) zwerbalizowanych w jednej z wojtylańskich albumowych biograficznych propozycji językowo-kulturologicznych faktów o międzywojennych Wadowicach – naznaczonym/nacechowanym dziś symbolicznie, urastającym współcześnie do rangi miasta symbolu galicyjskim miasteczku, którego jednoczłonowa patronimiczno-toponimiczna nazwa w osobliwy sposób – z punktu widzenia naukowego racjonalizmu i językoznawczego-językowego pragmatyzmu – stała się synonimicznym czy wręcz tautonimicznym odpowiednikiem dwuczłonowego antroponimicznego miana *Karol Wojtyła* (← od imienia *Wojciech*, także od *wójt*: *Wojt-yla* 1440)³.

Synonimiczność, a tym samym tautonimiczność owych onimów (*Wadowice* = *Wojtyła*) udokumentowana została także przez autorów ekscerpowanego popularnonaukowego opracowania. W rozdziale *Wadowickie lata* (s. 4-25), na 21 stronach, utrwalił ją oni bowiem zarówno w tekście głównym, jak i w komentarzach opatrują-

– polonistyka, w: *Polonistyka w przebudowie*, t. 1: *Literatura – wiedza o kulturze – edukacja*, red. M. Czermińska, Kraków 2005, s. 34.

² S. Rospond, *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1984, s. 411-412. „Wadowice. Nazwę miasta notują wykazy świętopietrza z lat 1325-1327. Nazwa pochodzi od nazwy osobowej *Wad* względnie *Wada*” – K. Rymut, *Nazwy miast Polski*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk- Łódź 1987, s. 255.

³ K. Rymut, *Nazwiska Polaków*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1991, s. 295.

cych dopełniające go poszczególne ilustracje, czyli językowo-kulturologicznych „danych” współtworzących werbalno-wizualny *szkic do portretu Karola Wojtyły obejmujący okres od lat wadowickich po wybór na Stolicę Piotrową*⁴.

W inicjujących tę część opisach międzywojennych Wadowic dominują przymiotniki *małe* ‘nieduże’⁵, *niepozorne* ‘nie wyróżniające się niczym; nie zwracające uwagi swoim wyglądem; skromne; niepokazne’, *niewielkie* ‘nieokazałe’. Są one tautologicznymi dookreśleniami zdrobnienia *miasteczko* ‘małe miasto – gęsto zabudowany teren z odrębną administracją, będący skupiskiem ludzi o zawodach nierolniczych’ – *hipocoristicum* uwydatniającego wadowicką mikroprzestrzeń wkomponowaną się w pozornie mu przeciwstawną makroprzestrzeń, której wyznacznikami są toponim *Kraków*, oronim *Beskid Mały*, hydronim *Skawa*:

*Oddalone od Krakowa kilkadziesiąt kilometrów w kierunku południowo-zachodnim, były w owym czasie miasteczkiem małym i niepozornym. [...] Rok 1920, dwa lata po zakończeniu wojny światowej Wadowice. Niewielkie miasteczko, położone nad rzeką Skawą, u podnóża lesistych pasm Beskidu Małego (s. 5, 7)*⁶.

Wnikliwa lektura wstępnych fragmentów opracowania uzmysławia i to, że owa międzywojenna wadowicka mikroprzestrzeń, zamieszkiwana przez około 7000 wadowiczian⁷, była miejską jednostką administracyjną, w której istotną rolę odgrywał wielofunkcyjny *rynek* ‘plac targowy w centrum miasta, z ratuszem pośrodku, stanowiący zasadniczy element kompozycyjny miasta’:

Rynek stanowił miejsce handlu. W każdy czwartek zastawiano go straganami, odbywał się tutaj bowiem jarmark. [...] Centrum Wadowic – widoczny kościół parafialny i rynek. [...] Widok na wadowicki rynek – obecnie plac Jana Pawła II (s. 4, 7).

W jej przemysłowych, peryferyjnych dzielnicach prężnie funkcjonowały natomiast *fabryki* ‘zakłady przemysłowe wytwarzające maszynowo na wielką skalę środki spożycia i produkcji’, *tartak* ‘zakład przemysłowy zajmujący się przecieraniem drewna na tarcicę za pomocą *traków*, ‘maszyn do przecierania kłód drzewnych na tarcicę’, a także *cegielnie* ‘wytwórnie cegły oraz innych materiałów budowlanych z gliny’:

W mieście działały dwie fabryki opłatków i wafli, fabryka lekkich konstrukcji stalowych, tartak oraz dwie cegielnie i fabryka nawozów sztucznych (s. 7).

⁴ A. Bujak, M. Rożek, *Wojtyła*, Wrocław 1997 – komentarz z ostatniej nienumerowanej strony obwoluty.

⁵ Definicje pojęć przywoływanych w publikacji zostały ustalone i zmodyfikowane na podstawie słowników języka polskiego wymienionych w bibliografii zamieszczonej na końcu artykułu.

⁶ Wszystkie cytaty z książki M. Bujaka i M. Rożka wyekscepowалам z wydania: A. Bujak, M. Rożek, *Wojtyła*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 1997. Przytoczone z niej fragmenty dokumentują w tekście głównym, wskazując strony, z których pochodzą.

⁷ A. Bujak, M. Rożek, *Wojtyła*, *op. cit.*, s. 5.

Istniało w niej także sygnowane chrematonimem-instytucjonimem miejsce pracy ojca Karola:

Od roku 1900 ojciec chłopca służył w armii Franciszka Józefa I, a gdy nastąpiła Polska, pracował jako urzędnik w Powiatowej Komendzie Uzupelnień w Wadowicach, będąc oficerem tamtejszego 12 Pułku Piechoty (s. 10).

W przestrzeń tę wpisywała się również jadalnia 'lokal otwarty, w którym można za opłatą spożyć posiłki', usytuowana przy jednej z wadowickich ulic, wyróżnionej współczesnym urbonimem *Kościelna 4* (dawniej *Rynek 23*):

Karol korzystał ze śniadań przygotowywanych przez woźną szkolną, a obiady często jadali z ojcem w prywatnej jadalni przy Kościelnej 4 (s. 18).

Na jej infrastrukturalno-techniczną niedoskonałość wskazują zaś rzeczownik *studnia* 'urządzenie umożliwiające wydobywanie wody gruntowej na powierzchni ziemi', nazwa wykonawców czynności (*nomina agentis*) *nosiwodowie* 'ludzie noszący w wiadrach wodę', oraz stwierdzenie:

Przed wybuchem II wojny światowej nie było jeszcze wodociągów, a wodę ze studni nosili nosiwodowie. Kanalizacji też nie było (s. 7).

Fenomen owego międzywojennego Wojtylińskiego miasteczka przejawiał się natomiast w jego wielokulturowości, co uwydatniają etnonimy *Polacy*, *Żyd*, *Żydzi*, antroponimy *Chaim Bałamuth / Yachiel Bałamuth*, *Jerzy Kluger* oraz wielocłonowe zestawienia *prezes miejscowej gminy żydowskiej*, *chłopcy narodowości żydowskiej*, stanowiące prymarne komponenty refleksji:

Obok siebie zgodnie żyli tu Polacy i Żydzi. [--] To właśnie w tym domu należącym do Żyda Chaima Bałamutha przyszedł na świat Karol Wojtyła. [--] Dwupokojowe mieszkanie Wojtyłów w Wadowicach znajdowało się na pierwszym piętrze kamienicy czynszowej przy Rynku 2 (obecnie Kościelna 7) należącej do kupca i prezesa miejscowej gminy żydowskiej – Yachiel Bałamutha, prowadzącego na jej parterze sklep. Dzisiaj mieści się tam muzeum – Dom Rodzinny Ojca Świętego Jana Pawła II. [--] Karol żegnał się z kolegami, wśród których byli również chłopcy narodowości żydowskiej. Jednym z kolegów gimnazjalnych, Żydem Jerzym Klugerem, nawiązał ponowny kontakt już jako papież Jan Paweł II (s. 5, 7-8).

W wielokulturowo-sakralny wymiar ówczesnych Wadowic wpisują się także: – wyróżniane architektonimami⁸ wadowickie kościoły/świątynie:

⁸ *Architektonim* – termin zaproponowany przez autorkę rozważań, wprowadzony do językoznawstwa i stosowany przez nią na określenie onimu, nazwy własnej obiektu architektonicznego (tu kościoła), utworzony od *architektura* <niem. *Architector* 'buduje'> i *onim* <gr. *ónyma* 'imię'>. Zob. K. Węgorowska, *Językowe świadectwa kultury i obyczajowości Kresów Północno-Wschodnich utrwalone we wspomnieniach ich byłych mieszkańców*, Zielona Góra 2004, s. 181.

Pośrodku wadowickiego rynku wznosi się stary wielokrotnie przebudowywany kościół parafialny pod wezwaniem Ofiarowania Najświętszej Panny Maryi, wzmiankowany w aktach papieskiego świętopietrza już w latach 1325-1327. Prezbiterium pochodzi jeszcze z XV w., natomiast trzynawowy korpus to dzieło z lat 1791-1798. Fasadę wraz z wieżą wzniesiono w ostatniej tercji XIX stulecia podług planów krakowskiego architekta Tomasza Prylińskiego. [--] Widok na kościół parafialny w Wadowicach Ofiarowania Najświętszej Panny Maryi. Wnętrze skromne, rozjaśnione światłem nastrojało do modlitwy. [--] Karol odwiedzał wadowickie świątynie. Nie tylko parafialną, lecz także Karmelitów Bosych na Górze (s. 8-9, 22),

– związane z nimi pinakonimy⁹ i marionimy¹⁰:

Na lewo od wejścia spotykamy kaplicę z obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy. To tutaj w młodości modlił się codziennie obecny papież Jan Paweł II. [--] Cudowny obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy stał się przedmiotem kultu młodego Karola. [--] Karol zawsze uczestniczył w nowennie przed lipcowym świętem Matki Boskiej Szkaplerznej (s. 8-9, 22).

– sentencja umieszczona na kościelnym, wadowickim zegarze: Na ścianie kościoła widniał zegar słoneczny z maksymą: „Czas ucieka – wieczność czeka” (s. 10),

– symboliczna chrzcielnica:

Nieco dalej, nawą boczną dochodzimy do chrzcielnicy. To miejsce powtórnych narodzin, oczyszczenia z grzechu pierwotnego każdego wadowickiego katolika. Tu także ochrzczono Karola Wojtyłę. [--] Chrzcielnica, w której był chrzczony Karol Józef Wojtyła (s. 8),

– księga chrztów / księga metrykalna, na której 149 stronie pod pozycją 671 „ocalono od zapomnienia” antroponimy i daty związane z narodzinami oraz ceremonią chrztu przysłego papieża:

W księdze chrztów wadowickiej parafii pod pozycją 671, na stronicy 149 czwartego woluminu z roku 1920, odnotowano: Karol Józef Wojtyła, syn Karola i Emilii Kaczorowskiej, urodzony 18 maja 1920 roku i ochrzczony 20 czerwca 1920 roku. Rodzice chrzestni Józef Kuczmierczyk [szwagier matki – K. W.] i Maria Wiadrowska [siostra

⁹ *Pinakonim* – termin zaproponowany przez autorkę szkicu, wprowadzony do językoznawstwa i stosowany przez nią na określenie nazwy własnej (tytułu) obrazu, <od p.-gr. *pinaks* ~*akos* ‘obraz, tabliczka, deska’ i gr. *ónyma* ‘imię’>; nazwa własna obrazu. Zob. K. Węgorowska, *Językowe świadectwa kultury...*, *op. cit.*, s. 121.

¹⁰ *Marionim* – termin zaproponowany przez autorkę publikacji, wprowadzony do językoznawstwa i stosowany przez nią na określenie nazwy własnej – onimu, wyróżniającego Matkę Bożą, utworzony od cząstek *maryj-* – pierwszego członu wyrazu złożonego wskazującego na związek z Matką Bożą <od imienia *Maria*> i *-onim* – ostatniego członu wyrazów złożonych, mających znaczenie ‘nazwa, imię’ <gr. *ónyma* ‘imię’>. Zob. K. Węgorowska, *Jan Paweł II a Czarna Madonna...*, *op. cit.*, s. 236.

matki – K.W.]. [--] *Wpis do księgi metrykalnej parafii w Wadowicach. Po latach ksiądz Edward Zacher dokonywał kolejnych wpisów o awansach w hierarchii kościelnej swego ukochanego ucznia. [--] Obok kamienicy, w której mieszkali Wojtyłowie znajduje się bazylika Ofiarowania Najświętszej Marii Panny, gdzie przyszedł papież 20 czerwca 1920 roku z rąk kapelana wojskowego Franciszka Żaka przyjął sakrament chrztu. Rodzicami chrzestnymi byli Józef Kuczmierczyk (szwagier Emilii Wojtyły) i Maria Wiadowska (jej siostra) (s. 7),*

– apelatywne nazwy funkcjonujących w mieście zgromadzeń zakonnych *pallotyni, karmelici bosci, nazaretanki*¹¹:

Żywą działalność rozwijał Kościół rzymskokatolicki, zwłaszcza zgromadzenia zakonne pallotynów, karmelitów bosych i nazaretanek (s. 7),

– chrematonimy-instytucjonimy wyróżniające wówczas organizacje kościelne:

Religijność Karola była aż nazbyt wyrazista. [--] Należał wówczas do Sodalicji Mariańskiej i Stowarzyszenia Młodzieży Katolickiej. [--] Od pierwszej klasy gimnazjum Karol był członkiem Sodalicji Mariańskiej, której w późniejszym czasie został prezesem. [--] W każdym razie młodego Wojtyłę można było podziwiać zarówno na deskach scenicznych Domu Katolickiego, jak i sali miejskiego Sokola (s. 20-21),

Znaczącymi językowo-kulturowymi świadectwami w owym „szkicu do [Wojtylińskiego – K.W.] portretu” są urbonim Rynek 2 (dziś Kościelna 7 / Kościelna) oraz, niejako naturalnie wpisane weń, apelatywy oddające specyfikę wadowickiego domu rodziny Wojtyłów:

Rodzice Karola zamieszkiwali przy ulicy Rynek 2, obok wadowickiego kościoła parafialnego. To skromna piętrowa kamieniczka, do której wejście wiedzie przez wąską bramę. Na piętrze były dwa pokoje z kuchnią, wynajmowane przez Wojtyłów z oknami wychodzącymi na kościół. [--] Z okien mieszkania dostrzegał Karol Wojtyła mury świątyni parafialnej. [--] Rodzice Karola Wojtyły z czasem zamieszkiwali w Wadowicach w skromnie urządzonej mieszkanii. Tutaj spędził dzieciństwo Karol. Obecnie mieści się tam muzeum biograficzne papieża Jana Pawła II. [--] W domu przy ulicy Kościelnej po śmierci matki, a potem brata zapanował smutek (s. 10-11, 15).

Kolejnymi istotnymi międzywojennymi wadowickimi nazwami są urbonim *Rynek 23 (dziś Kościelna 4), wyrażenia-zestawienia: przedszkole siostr nazaretanek, szkoła powszechna / czteroklasowa szkoła powszechna, magistrat wadowicki, oficyna mariacka:*

¹¹ *Pallotyni* ‘zgromadzenie zakonne założone we Włoszech w 1835 r., którego celem były misje i popularyzacja idei apostołstwa’; *karmelici bosci* ‘członkowie zakonu o zaostrej regule założonego w epoce wypraw na górę Karmel w Palestynie przez krzyżowca Bertolda z Kalabrii w 1155 r.’; *nazaretanki* ‘członkinie polskiego zgromadzenia zakonnego założonego w Rzymie w XIX w., działające w wielu krajach, mające za zadanie wychowanie dziewcząt, pracę w szpitalach i przytułkach’.

Młodszeo o czternaście lat Karola matka posyłała do przedszkola siostr nazaretanek, a potem uczęszczał do szkoły powszechnej. [--] Karol w wieku lat 6 rozpoczął naukę w czteroklasowej szkole powszechnej przy ulicy Rynek 23. [--] Czteroklasowa szkoła powszechna, do której uczęszczał Karol Wojtyła, znajdowała się w budynku magistratu wadowickiego przy Rynku pod numerem 23. Młodzież uczyła się w oficynie magistrackiej, a na przerwach bawiła się na rynku (s. 12, 15) oraz, stanowiący kompozycję/kombinację apelatywu i antroponimu instytucjonizm – nazwa własna gimnazjum, ‘szkoły średniej ogólnokształcącej’:

Po ukończeniu czteroklasowej szkoły powszechnej Karol rozpoczął we wrześniu roku 1930 naukę w gimnazjum imienia Marcina Wadowity. [--] We wrześniu 1930 roku Karol rozpoczął naukę w ośmioletnim Państwowym Gimnazjum Męskim im. Marcina Wadowity. [--] Gimnazjum imienia Marcina Wadowity, do którego uczęszczał Karol Wojtyła. [--] 27 maja 1938 roku Karol żegnał gimnazjum imienia Marcina Wadowity, wygłaszając przemówienie w imieniu maturzystów. [--] Starszy syn Wojtyłów – Edmund – uczęszczał do wadowickiego gimnazjum (s. 12, 15, 18, 25).

Wszystkie one pozwalają na rekonstrukcję faktów związanych z międzywojenną wadowicką edukacją Lolka i jego brata – Edmunda, której znaczenie podkreślają także łacińska inskrypcja nad bramą gimnazjum, zaczerpnięta z Tibullusa, przypominająca codziennie Karolowi – *Casta placent superis: Pura cum veste venite et manibus puris sumite fontis aquam* (To, co czyste, podoba się niebiosom – przyjdźcie z szatą czystą i czerpcie wodę ze źródła rękoma czystymi) (s. 16), jak również zwerbalizowany fakt, według którego 14 maja Karol Wojtyła zdał egzamin dojrzałości. [--] W maju Karol zdał maturę z wynikiem celującym, a 27 maja wygłosił przemówienie pożegnalne w imieniu wszystkich maturzystów (s. 23).

Kolejne językowo-kulturologiczne „dane” dokumentują to, że w ówczesnych przedsięwzięciach kulturalnych Wadowic uczestniczyły nie tylko dziewczęta z zaprzyjaźnionego gimnazjum – *Role kobiece grały koleżanki z gimnazjum imienia Michaliny Mościckiej*” (s. 21) – gdyż, jak słusznie zauważają A. Bujak i M. Rożek, *to małe miasteczko miało swoje tradycje i życie kulturalne. Miejskowa inteligencja nie stroniła od teatru, rzecz jasna amatorskiego, interesowała się także literaturą* (s. 7).

Kulturalnej międzywojennej wadowickiej aktywności dowodzą zatem rzeczownik *teatr*, zastępowany wyrażeniem przyimkowym *teatr w Wadowicach*, oraz zestawienia: *kółko dramatyczne, kółko teatralne, scena parafialna, konkurs recytatorski*, funkcjonujące w refleksjach dotyczących artystycznych, w tym literackich, przedsięwzięć Karola Wojtyły:

To wtedy zadzierzgnęły się mocne więzy z polonistą Kazimierzem Forysiem. Skłonił on chłopców i dziewczęta ze szkół wadowickich do stworzenia teatru. Wystawiano dzieła

klasyków – Fredry, Słowackiego i Wyspiańskiego. [--] To z nim Karol Wojtyła współreżyserował „Zygmunta Augusta” Wyspiańskiego. [--] Pasją Karola stał się teatr. Gimnazjalista poświęcił mu sporo czasu jako aktor oraz reżyser. W ówczesnych Wadowicach były dwa kółka dramatyczne. Jedno przy kościele parafialnym, drugie w szkole. [--] Budynek teatru w Wadowicach. [--] Karol występował w kółku dramatycznym przy kościele parafialnym. [--] Najgorliwiej udzielał się jako aktor i reżyser w prężnie działającym kółku teatralnym prowadzonym przez nauczycieli języka polskiego z wadowickich gimnazjów. [--] Nieco podobny repertuar można było spotkać na scenie parafialnej, którą kierował ówczesny prefekt gimnazjum, ks. Edward Zacher. Razem z nim Karol wyreżyserował „Nie-boską komedię” Krasińskiego, grając jednocześnie hrabiego Henryka. [--] Na konkursie recytatorskim odczytał z powodzeniem trudny tekst „Promethidiona” Norwida. [--] Czytano wspólnie „Króla-Ducha” Słowackiego. [--] Autorem pożegnalnego tekstu opublikowanego w „Dzwoneczku” (nr 37 z 1933 roku), dodatku wychodzącego „Dzwonu Niedzielnego”, był przyszły papież. To debiut pisarski Karola Wojtyły (s. 20, 21).

W celowo przywoływanych egzemplach/ekscerptach/cytatach, inkrustujących lingwokulturologiczne uwagi o dziedzictwie wojtyłańskich międzywojennych Wadowic, pojawiły się antroponimy – imiona i nazwiska postaci, które potwierdzają fakt, że „spośród mieszkańców Wadowic wywodzili się także ludzie znani” (s. 6).

Do grona wadowickich osobistości należał z pewnością patron ówczesnego gimnazjum Marcin od nazwy miasta zwany Vadovius – czyli Wadowita (1567-1641). Ten chłopski syn ukończył Akademię Krakowską, gdzie potem wielokrotnie piastował godność dziekana Wydziału Teologicznego. W swoim czasie należał do cenionych teologów. Ufundował współziomkom szpital. Wszyscy zgodnie chwalili zalety jego umysłu i serca. W jego czasach była w Wadowicach szkoła parafialna. [--] Marcin Wadowita, profesor Akademii Krakowskiej, w swoim czasie powszechnie znany dobroczyńca ubogich i chorych (s. 6).

Ponadto reprezentują je:

– Kazimierz Figlewicz:

Od najmłodszych lat Karol służył do mszy św. i przesował ministrantom. W pierwszej klasie gimnazjum zetknął się z niezwykłym człowiekiem, który wywarł na niego wielki wpływ. To ks. Kazimierz Figlewicz, który uczył religii, a także założył kółko ministranckie. [--] Od roku 1930 pracował w parafii wadowickiej. Tutaj zetknął się z Karolem Wojtyłą. [--] Młody Karol już w latach gimnazjalnych odznaczał się głęboką wiarą. Zwrócił na to uwagę katecheta – ksiądz Kazimierz Figlewicz. [--] Kiedy w roku 1933 ks. Figlewicz opuszczał Wadowice [--], chłopcy zgotowali mu pełne serdeczności pożegnanie. [--] Karol Wojtyła (siedzi drugi z lewej) na wspólnej fotografii ministrantów ze szkolnym katechetą księdzem Kazimierzem Figlewiczem (s. 18-20),

– Edward Zacher:

Ksiądz infułat Edward Zacher, dawny prefekt i nauczyciel Karola Wojtyły, długoletni proboszcz wadowickiej parafii. [--] 26 czerwca 1977 roku kardynał Wojtyła uczestniczył w Wadowicach w jubileuszu pięćdziesięciolecia kapłaństwa księdza prałata Edwar-da Zachera, swojego gimnazjalnego katechety (s. 20, 195),

– ojcowie Józef Prus i Sylwester:

Ojciec Józef Prus z kościoła św. Józefa pomagał Karolowi poznawać życie kontempla-cyjne i mistyczne. [--] Z rąk o. Sylwestra przyjął karmelitański szkaplerz (s. 22),

– goszczący tu Adam Stefan Sapieha:

W maju 1938 roku po raz pierwszy zetknął się z metropolitą krakowskim arcybisku-pem Adamem Sapiehą, który wizytował wówczas parafię Wadowicką i udzielał bierzmowania. Jednym z przyjmujących ten sakrament był młody Karol Wojtyła (3 maja). Przyszły papież został wyznaczony do wygłoszenia mowy powitalnej na cześć dostojnego gościa, wywarła ona na arcybiskupie ogromne wrażenie i zapadła w jego pamięci. [--] Na początku maja 1938 roku wizytował wadowicką parafię arcybiskup krakowski, Adam Stefan Sapieha. W murach gimnazjum witał go Karol Wojtyła, bierzmowany przez Sa-piechę 3 maja. Już wtedy czcigodny metropolita krakowski zwrócił uwagę na wybijającego się abiturienta (s. 23),

– wymieniany już Kazimierz Forys:

polonista, opiekun młodych aktorów w wadowickim gimnazjum (s. 21),

– Mieczysław Kotlarczyk:

Na to wszystko nałożyła się znajomość z Mieczysławem Kotlarczykiem, także wado-wiczanie, również zafascynowanym teatrem. [--] Ów nauczyciel gimnazjalny, entu-zjasta teatru, doktor filozofii, zapalił młodych wadowiczian do szczególnego traktowania słowa w przedstawieniach teatralnych (s. 22),

– kontrowersyjny Emil Zegadłowicz:

Wadowice w jakimś stopniu zarażone były wielką indywidualnością Emila Zegadło-wicza. [--] Obok pomnik Emila Zegadłowicza, którego osoba wzbudzała niegdyś wśród wadowiczian – i nie tylko – wiele emocji i zastrzeżeń (s. 18),

– rodzice przyszłego papieża:

Urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach jako drugi syn Karola Wojtyły i Emilii z Kaczorowskich (s. 7).

Jak wynika z powyższych rozważań, międzywojenne Wadowice utożsamiane z po-stacią Karola Wojtyły były miasteczkiem pod wieloma względami wyjątkowym.

Przekonują o tym ubogacające jego historię, wzajemnie się uzupełniające/do-pełniające lingwokulturowe świadectwa – „dane językowe” i „dane kulturo-we” – utrwalone w zajmująco napisanej, pięknie ilustrowanej albumowej biografii,

reprezentowane przez:

– onimy, lingwistyczne konstrukcje/kompozycje i kombinacje z różnymi członami onimicznymi oraz apelatywy, lingwistyczne konstrukcje/kompozycje i kombinacje o charakterze onimicznym typu: Beskid Mały, Górka, Skawa; Wadowice, centrum Wadowic, parafia w Wadowicach, księga metrykalna parafii w Wadowicach, teatr w Wadowicach; mieszkańcy Wadowic, wadowiczanie, wadowiczanie, młodzi wadowiczanie; Żyd, Żydzi, Polacy; Wojtyła, Wojtyłowie, Emilia Kaczorowska / Emilia z Kaczorowskich / Emilia Wojtyła, Karol Wojtyła (ojciec), Karol Wojtyła / Karol Józef Wojtyła, Edmund Wojtyła, Marcin Vadovius / Marcin Wadowita, Kazimierz Figlewicz / ks. Kazimierz Figlewicz / ksiądz Kazimierz Figlewicz / ks. Figlewicz, Edward Zacher / ksiądz infułat Edward Zacher / ksiądz prałat Edward Zacher, ojciec Józef Prus, o. Sylwester, kapelan Franciszek Żak, Kazimierz Foryś, Mieczysław Kotlarczyk, Chaim Bałamuth / Yachiel Bałamuth / Żyd Chaim Bałamuth, Żyd Jerzy Kluger, Emil Zegadłowicz, arcybiskup Adam Sapieha / arcybiskup Adam Stefan Sapieha, Maria Wiadrowska, Józef Kuczmierczyk, Tomasz Pryliński; Rynek, Rynek 2 (dziś Kościelna 7), Rynek 23 / przy Rynku pod numerem 23 (dziś Kościelna 4); kościół parafialny pod wezwaniem Ofiarowania Najświętszej Panny Maryi / kościół parafialny w Wadowicach Ofiarowania Najświętszej Panny Marii, kościół św. Józefa; cudowny obraz Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, kaplica z obrazem Matki Bożej Nieustającej Pomocy; Karmelici Bosi na Górcie; „Dzwon Niedzielnny”, „Dzwoneczek”; Sodaliczka Mariańska, Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej; Państwowe Gimnazjum Męskie im. Marcina Wadowity / ośmioletnie Państwowe Gimnazjum Męskie im. Marcina Wadowity / gimnazjum imienia Marcina Wadowity, gimnazjum imienia Michaliny Mościckiej; Sokół, sala miejskiego Sokoła; 12 Pułk Piechoty, Powiatowa Komenda Uzupelnien w Wadowicach;

– apelatywy i apelatywne konstrukcje/kompozycje oraz kombinacje typu: miasteczko małe i niepozorne, małe miasteczko, niewielkie miasteczko; cegielnie, fabryki, fabryka nawozów sztucznych, fabryka opłatków, fabryka wafli, tartak; rynek, jarmark, stragan; studnia, nosiwodowie; prywatna jadłodajnia, szkoła powszechna / czteroklasowa szkoła powszechna, oficyna magistracka, skromna, piętrowa kamieniczka; karmelici bosci, pallotyni, nazaretanki, przedszkole sióstr nazaretanek, kółko ministranckie; teatr, teatr amatorski, kółko dramatyczne, kółko teatralne, scena parafialna, konkurs recytatorski; chłopcy narodowości żydowskiej, prezes miejscowej gminy żydowskiej;

– nacechowane lokalistycznie apelatywne zestawienia – konstrukcje/kompozycje oraz kombinacje z przydawką lokalistyczną¹² typu: wadowicka parafia / parafia wadowicka,

¹² *Przydawka lokalistyczna* – termin zaproponowany przez autorkę opracowania, wprowadzony do językoznawstwa i stosowany przez nią na określenie przydawki oznaczającej, nazywającej,

proboszcz wadowickiej parafii, księga chrztów wadowickiej parafii, wadowiccy ministranci, wadowicki katolik, wadowicki kościół parafialny, wadowicki rynek, wadowickie świątynie, wadowickie gimnazjum, wadowickie gimnazja, magistrat wadowicki, szkoły wadowickie.

Wszystkie one potwierdzają tezę, według której *tak wyglądały przed wojną światową Wadowice, żyjące własnym, jakże ciekawym życiem, którego rytm wyznaczały dzwony tamtejszych świątyń* (s. 6).

Bibliografia

Bujak A., Rożek M., *Wojtyła*, Wrocław 1997.

Gajda S., *Język – językoznawstwo – polonistyka*, w: *Polonistyka w przebudowie*, t. 1: *Literatura – wiedza o języku – wiedza o kulturze – edukacja*, red. M. Czermińska, Kraków 2005, s. 28-39.

Ilustrowany słownik języka polskiego, red. E. Sobol, Warszawa 2004.

Inny słownik języka polskiego, t. 1-2, red. M. Bańko, Warszawa 2000.

Rospond S., *Słownik etymologiczny miast i gmin PRL*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1984.

Rymut K., *Nazwiska Polaków*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1991.

Rymut K., *Nazwy miast Polski*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.

Słownik języka polskiego, t. 1-11, red. W. Doroszewski, Warszawa 1985-1969.

Słownik języka polskiego, t. 1-3, red. M. Szymczak, Warszawa 1988-1989.

Węgorowska K., „A po maturze chodziliśmy na kremówki...”. *Językowo-kulinarne refleksje o ulubionych potrawach Jana Pawła II zwerbalizowanych w „Sekretach kuchni Watykanu” Ewy Celady*, w: *Polszczyzna w różnych jej aspektach od czasów najdawniejszych po współczesność*, red. A.S. Dyszak, A. Paluszak-Bronka, K. Kołatka, Bydgoszcz, [w druku].

Węgorowska K., *Filologiczne refleksje nad spuścizną Ludźmierzera oraz góralska gawędą / gadką o Janie Pawle II i Gaździnie Góralskiej*, w: *Karol Wojtyła. Jan Paweł II. Słowa prawdy i życia. Szkice lingwistyczne*, red. K. Ożóg, B. Taras, Rzeszów 2010, s. 65-77.

Węgorowska K., *Jan Paweł II a Czarna Madonna z Jasnej Góry. Refleksje lingwistyczno-kulturologiczne*, „Wrocławski Przegląd Teologiczny”, 2019, nr 27, 1, s. 235-252.

Węgorowska K., *Językowe świadectwa kultury i obyczajowości Kresów Północno-Wschodnich utrwalone we wspomnieniach ich byłych mieszkańców*, Zielona Góra 2004.

Skróty i symbole:

gr. – grecki

ks. – ksiądz

łac. – łaciński

niem. – niemiecki

nr – numer

o. – ojciec

p.-gr. – późnogrecki

r. – rok

s. – strona

św. – święty

w. – wiek

← – symbol zależności motywacyjnych

/ – symbol wariantowości

wyróżniającej osobę, desygnat, zjawisko charakterystyczne tylko dla pewnego miejsca, przestrzeni i miejscowości, <łac. locūs>. Zob. K. Węgorowska, *Językowe świadectwa kultury...*, *op. cit.*, s. 131, 69-71.

SUMMARY

**„IT ALL BEGAN HERE...”. THE INTERWAR WADOWICE PRESERVED
IN BIOGRAPHICAL ALBUM „WOJTYŁA” BY ADAM BUJAK AND MICHAŁ ROŻEK
(A LINGUOCULTUROLOGIST’S PERSPECTIVE)**

The article is a part of cycle of publications exploring the heritage of Karol Wojtyła – pope John Paul II. This time the author attempts at a linguistic and culturological reconstruction of the interwar Wadowice verbalized in the study of art historian Michał Rożek and photographer Adam Bujak.

Old names of places, characters and various architectonic objects premitted to recreate the atmosphere of the town in which the next successor of Saint Paul was growing up.

Keywords

Wadowice, names, verbalization, album